Nazwiska obcokrajowców w oryginale - tak, obywateli Litwy narodowości polskiej - nie

Fot. wilnoteka.lt

Państwowa Komisja Języka Litewskiego wydała opinię w sprawie pisowni nielitewskich nazwisk w litewskich dokumentach. Obcokrajowcy, którzy uzyskają litewskie obywatelstwo oraz obywatele Litwy, którzy przyjęli nazwisko współmałżonka - obcokrajowca, będą mogli zapisać nazwisko w oryginale. Polakom, obywatelom Litwy, językoznawcy takiego prawa nie przyznali.

Państwowa Komisja Językowa uznała, że na wniosek obcokrajowca, który uzyskał litewskie obywatelstwo, jego imię i nazwisko w litewskim paszporcie może być zapisane z użyciem symboli łacińskich na podstawie dokumentu potwierdzającego tożsamość, wystawionego przez inne państwo. Językoznawcy uznali, że nie ma przeszkód, by obywatele Litwy mieli zapisane w oryginale nazwisko współmałżonka-obcokrajowca. W oryginalnej formie mogą być zapisywane również nazwiska ich dzieci.

Obywatele Litwy natomiast - niezależnie od narodowości - muszą mieć nazwisko w litewskich dokumentach w wersji litewskiej. Przewodnicząca Państwowej Komisji Języka Litewskiego Daiva Vaišnienė powiedziała, że zgodnie z wyjaśnieniem Sądu Konstytucyjnego, w oryginale nazwiska w innej formie niż litewska, a więc również po polsku, mogłyby być zapisywane na którejś z dalszych stron dokumentu tożsamości.

Wyjaśnienia Państwowej Komisji Językowej otwierają drogę do uchwalenia ustawy o pisowni nazwisk. Podczas wiosennej sesji parlamentu do porządku obrad były włączone dwa projekty ustawy o pisowni nazwisk: jeden przygotowany przez przedstawicieli współrządzącej partii socjaldemokratycznej, drugi - przez konserwatystów. Projekt autorstwa socjaldemokratów Gediminasa Kirkilasa i Ireny Šiaulienė przewiduje możliwość pisowni nazwisk nielitewskich z użyciem symboli łacińskich. Z kolei konserwatyści proponują zapisywanie nazwisk nielitewskich w oryginale na dalszych stronach paszportu. Przyjęcie ustawy o pisowni nazwisk przełożono do czasu ogłoszenia wyjaśnień przez Państwową Komisję Języka Litewskiego.

Wiceprzewodniczący sejmu, poseł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Jarosław Narkiewicz o dzisiejszej decyzji językoznawców powiedział: "Co pozostaje tym, którzy chcą zapisu nazwiska w oryginale? Zrezygnować z litewskiego obywatelstwa. Czy o to chodzi? Może naprawdę chodzi o to, by jak najwięcej osób, którym zależy na oryginalnej pisowni, wyjechało z Litwy?"

Jarosław Narkiewicz oświadczył, że nie zmienia to jednak stanowiska AWPL: partia nadal będzie walczyć o oryginalną pisownię nazwisk.

Poseł Gediminas Kirkilas, jeden z autorów projektu ustawy o pisowni nazwisk, zapowiedział, że sejm jeszcze raz zwróci się do Państwowej Komisji Języka Litewskiego o wyjaśnienia. "Komisja wytłumaczyła, że nie sformułowaliśmy naszego zapytania tak, jak należało. Będziemy musieli skierować do komisji uzupełniający wniosek z pytaniem odnośnie naszych obywateli, posiadających archiwalne dokumenty, na przykład kościelne, potwierdzających oryginalną pisownię" - powiedział G. Kirkilas.

Na podstawie: BNS, lrt.lt, 15min.lt